

Sygn. akt XV Ca 964/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 kwietnia 2022 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu Wydział XV Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Arleta Lewandowska

Sędziowie: Brygida Łagodzińska

Michał Wysocki

Protokolant: p.o. stażysty Paulina Żegała-Markowska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 1 kwietnia 2022 r. w Poznaniu

sprawy z powództwa J. P. i A. P.

przeciwko (...) z siedzibą w W. Oddział w (...) z siedzibą w W.

o zapłatę

na skutek apelacji wniesionej przez pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań-Grunwald i Jeżyce w Poznaniu

z dnia 22 stycznia 2019 r.

sygn. akt I C 4506/17

1. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I. w ten tylko sposób, że datę początku biegu odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej tam kwoty określa na 22 listopada 2018r.,
2. oddala apelację w pozostałym zakresie,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powodów kwotę 2 700 zł z tytułu zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.

Brygida Łagodzińska Arleta Lewandowska Michał Wysocki

UZASADNIENIE

Pozwem złożonym 26 października 2017r. powodowie J. P. i A. P. wnieśli o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. z siedzibą w P. solidarnie na swoją rzecz kwoty 51.652zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od 1 listopada 2017r. do dnia zapłaty, a także o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według podwójnej stawki minimalnej.

Uzasadniając powyższe żądanie pełnomocnik powodów wskazał, że powodowie, jako konsumenci, są stroną zawartej z pozwanym umowy kredytu hipotecznego dla osób fizycznych waloryzowanego kursem CHF z 13 marca 2008r. Kredyt został przeznaczony na zakup nieruchomości przy ul. (...). Pozwany (dawniej: (...) S.A., później (...) S.A., a następnie (...) S.A.) udzielił powodom kredytu w wysokości 235.000 zł. Powodowie dochodzą roszczeń za okres od 1

kwietnia 2008r. do 31 października 2017r., przy czym żądanie pozwu stanowi kwota 51.652 zł będąca różnicą pomiędzy sumą pobranych przez pozwanego bank od powodów rat kapitałowo-odsetkowych w okresie od pierwszej do ostatniej raty a sumą rat, jakie byłyby pobrane, gdyby pozwanego bank zastosował należycie umowę kredytu i nie stosował niewiążących powodów jako konsumentów (względnie nieważnych) klauzul indeksacyjnych/waloryzacyjnych (przy niekwestionowanym oprocentowaniu wynikającym z umowy). Pełnomocnik powodów podkreślił, że z tytułu samych już tylko różnic kursowych pozwanego bank pobrał od powodów nienależnie sumę 17.351 zł. W dalszej części pełnomocnik powodów wskazał, że podczas czynności poprzedzających zawarcie umowy kredytowej powodom nie zostały udzielone wyczerpujące informacje związane z warunkami udzielania kredytu złotowego waloryzowanego kursem obcej waluty, co do zasad dotyczących ustalenia kapitału oraz spłaty kredytu, jak również o ryzyku waloryzacji oraz jego konsekwencjach, jakie mogą powstać przy niekorzystnych wahaniami ustalanego przez Bank kursu złotego wobec CHF. Powodowie nie otrzymali od pozwanego wzoru umowy i regulaminu w celu zapoznania się z ich treścią przez podpisaniem umowy. Umowa kredytowa została zawarta na przygotowanym przez pozwanego wzorcu umownym, na którego treść strona powodowa nie miała żadnego wpływu. W ocenie strony powodowej pozwanego bank nadużył swojej pozycji oraz wprowadził zapisy godzące w dobre obyczaje i rażąco naruszające interesy konsumentów. Strona powodowa zakwestionowała swoje związanie postanowieniami (...) udzielanego przez (...), które w jej ocenie można uznać za bezwzględnie nieważne, a przynajmniej niedozwolone/abuzywne: (...). Pełnomocnik powodów poniósł, że postanowienie (...) regulaminu stanowi niedozwolone postanowienie umowne, o jakim mowa w art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., albowiem zgodnie z nim pozwanego samodzielnie, jednostronnie kształtował wysokość stosowanego przez siebie kursu waluty, czyniąc to z rażącym naruszeniem interesów powodów oraz sprzecznie z dobrymi obyczajami. Pełnomocnik powodów podkreślił, że zważywszy na niedozwolone i nieważące powodów klauzule umowne zawarte w(...) ogólnych warunków umowy, kredyt powodów w istocie od samego początku jest kredytem udzielonym w złotych polskich i w tej walucie bez jakiegokolwiek indeksacji winien podlegać spłacie w okresie objętym żądaniem pozwu. Powodowie domagają się zwrotu świadczenia nienależnego w oparciu o art. 410 k.c. w zw. z art. 385⁽¹⁾ § 1 k.c., względnie zapłaty odszkodowania w oparciu o art. 471 k.c., gdyby sąd uznał strony za związane umową. Pełnomocnik powodów wskazał, że w dniu 27 lipca 2012r. strony podpisały aneks do umowy, na podstawie którego powodowie spłacają kredyt bezpośrednio w CHF. Nie ma to jednak wpływu na zasadność roszczenia powodów ani za okres przed ani za okres po podpisaniu aneksu. Aneks w żaden sposób nie sanuje niedozwolonych klauzul indeksacyjnych zawartych w umowie, jak również nie powoduje ich uchylecia. Nadto w myśl art. 385⁽²⁾ k.c. oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy. Orzeczenia stwierdzające abuzywność postanowienia umownego mają charakter deklaracyjny, a postanowienia uznane za niedozwolone są bezskuteczne ex tunc. Odnosząc się do kwestii skutków stwierdzenia abuzywności postanowiecia umownych pełnomocnik powodów wskazał, że w okolicznościach niniejszej sprawy najbardziej prawidłowe jest stwierdzenie bezskuteczności, a więc niezwiązania konsumenta klauzulami uznanymi za niejednoznaczne i niezrozumiałe w przypadku braku możliwości nadania im jakiegokolwiek znaczenia na korzyść konsumenta i naruszających jego interesy. Uznanie, że kwestionowane klauzule waloryzacyjne/indeksacyjne nie wiążą kredytobiorców będących konsumentami z uwagi na swoją niejednoznaczność byłoby zatem tożsame z abuzywnością tychże klauzul w zakresie sankcji. W konsekwencji -m zdaniem powodów - należy uznać, że umowa kredytu w okresie objętym pozwem nie może być w ogóle waloryzowana do waluty CHF. Strony umówiły się bowiem wyraźnie i w sposób wiążący na wypłatę kredytu w złotych polskich, w takiej też walucie środki kredytowe zostały uruchomione, a także w walucie polskiej doszło do wpisu hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu. Pełnomocnik powodów oświadczył, że nie neguje natomiast samej formuły oprocentowania (LIBOR 3M + marża) ani zasad naliczania samego oprocentowania kredytu, który to element jako wiążący pozostaje w umowie kredytu bez zmian. Pełnomocnik powodów podniósł, że w ramach kontroli incydentalnej ustalenie abuzywności zapisu skutkuje brakiem związania umową w zakwestionowanym zakresie i koniecznością zwrotu świadczenia, skoro przesłanka do jego pobrania odpadła.

W odpowiedzi na pozew złożonej w dniu 24 listopada 2017r. pozwanego wniósł o oddalenie powództwa w całości, a także o zasądzenie od powodów na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniając powyższe stanowisko pełnomocnik pozwanego podniósł, że wybór kredytu indeksowanego do waluty obcej był przemyślaną i dobrowolną decyzją strony powodowej, która samodzielnie wybrała go spośród oferty pozwanego. Strona powodowa dobrowolnie oświadczyła, że została zapoznana z kwestią ryzyka kursowego oraz jest świadoma jego konsekwencji. Przez prawie dekadę powodowie nie kwestionowali ważności umowy kredytowej ani jej poszczególnych postanowień, wykonywali ją i czerpali korzyści ekonomiczne z wyboru tej formy kredytowania. W okolicznościach, gdy kurs franka szwajcarskiego pozwalał stronie powodowej na obniżenie oprocentowania kredytu, nie uważała ona, że zawarta umowa zawiera postanowienia niedozwolone wobec konsumenta. W ocenie pełnomocnika pozwanego postawę strony powodowej należy zatem uznać za próbę uchylecia się od skutków podjętej decyzji finansowej w momencie, kiedy przestała ona przynosić oczekiwane korzyści. Zdaniem pozwanego niezasadne są twierdzenia strony powodowej m.in. o dowolności i arbitralności kształtowania przez pozwanego kursu CHF w okolicznościach, gdy strona powodowa w sposób świadomy i jednoznaczny oparła swoje zobowiązanie na czynniku zmiennym, jakim jest kurs waluty obcej. Kwestia stosowania kursu została opisana dokładnie w Regulaminie, który strona powodowa otrzymała na miesiąc przed podpisaniem umowy. Pełnomocnik pozwanego wskazywał, że zawieranie umów kredytowych denominowanych i indeksowanych do waluty innej niż polska było dopuszczone przez prawo. Indeksacja jest waloryzacją kredytu zgodną z art. 358⁽¹⁾ § 2 k.c. Dopuszczalność kredytów indeksowanych została potwierdzona poprzez wprowadzenie przez ustawodawcę ustawy z dnia 29 lipca 2011r. (Dz. U. Nr 165 poz. 984) o zmianie ustawy prawo bankowe i innych ustaw, na podstawie której stworzono mechanizm umożliwiający z mocy prawa spłatę kredytów waloryzowanych bezpośrednio w walucie waloryzacji. Pełnomocnik pozwanego oświadczył, że strona powodowa nie może obecnie dochodzić stwierdzenia nieważności umowy. Może jedynie formułować roszczenia pieniężne, jednakże wykazać musi, że stosowany wobec niej kurs był nierynkowy. Strona powodowa nie sprostowała temu wymogowi. Pełnomocnik pozwanego podniósł w dalszej kolejności zarzut braku statusu konsumenta po stronie powodowej. Pełnomocnik pozwanego zaprzeczył również, aby klauzula indeksacyjna była sprzeczna z dobrymi obyczajami, podnosząc dodatkowo, że strona powodowa nie wykazała, jakie konkretnie obyczaje zostały naruszone. Pełnomocnik pozwanego wskazał, że indeksacja kredytu była korzystna dla strony powodowej, lecz wiązała się z dodatkowym ryzykiem, które strona powodowa w pełni akceptowała. Pozwany bank zakwestionował, aby miał dowolność w kształtowaniu kursu indeksacji kredytów. Wysokość kursów walut u pozwanego jest ustalana w oparciu o globalne wskaźniki rynkowe, które są zupełnie niezależne od banku. Pełnomocnik pozwanego oświadczył, że koszty wahań kursowych nie stanowią korzyści po stronie banku. Pozwany obciążany jest nimi (jak i ryzykiem kursowym) w takim samym stopniu jak strona powodowa z uwagi na konieczność zawierania przeciwstawnych transakcji walutowych na potrzeby obsługi kredytu strony powodowej. Pełnomocnik pozwanego podkreślił jednocześnie, że od konsumenta dbającego należyte o własne interesy należy oczekiwać aktywności i dążenia do wyjaśnienia wszelkich wątpliwości czy niezrozumiałych kwestii, szczególnie w kontekście rangi umowy, która najczęściej stanowi najpoważniejsze zobowiązanie w życiu konsumenta. W dalszej kolejności pełnomocnik pozwanego podniósł, że w 2012r. strony zawarły aneks do umowy, z którym ustaliły, że spłata kredytu będzie odbywała się we frankach szwajcarskich. W związku z tym potencjalna abuzywność postanowień indeksacyjnych została zniesiona, gdyż na moment zawarcia aneksu strona powodowa dokładnie знаła wysokość swojego zadłużenia we frankach szwajcarskich, a dodatkowo od tej pory spłaca kredyt w CHF, co oznacza, że kurs stosowany przez pozwanego bank przestał mieć jakiegokolwiek zastosowanie. Pełnomocnik pozwanego zwrócił uwagę, że zgodnie z (...) regulaminu strona powodowa mogła w każdej chwili żądać przewalutowania kredytu na PLN, jeśli uważała, że taki kredyt byłby korzystniejszy. Według pozwanego strona powodowa nie wykazała żadnej z przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej tj. nie wykazała: szkody; niewykonania lub nienależytego wykonania umowy oraz związku przyczynowego między faktem niewykonania (nienależytego wykonania) zobowiązania a szkodą. Strona pozwana wskazała także, że sposób wyliczenia i wyrażenia przez stronę powodową wysokości roszczenia nie znajduje żadnego uzasadnienia w przepisach, jak również nie niesie ze sobą walorów praktycznych. Ewentualne wyliczenia dokonane przez stronę powodową nie mogą abstrahować od faktu, że hipotetyczna umowa finansowania w złotych musiałaby spełniać warunki przewidziane dla kredytu złotowego, w szczególności kwota kredytu musiałaby zostać oprocentowana stawką WIBOR (wyższą od LIBOR). Nadto obliczenia powodów są niepoprawne matematycznie. Pełnomocnik pozwanego zarzucił również, że powództwo zostało błędnie sformułowane, gdyż nie wskazuje konkretnych kwot dochodzonych przez poszczególnych powodów. Z ostrożności procesowej pełnomocnik pozwanego podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

W piśmie z dnia 19 listopada 2018r. pełnomocnik pozwanego poinformował, że w dniu 31 października 2018r. nastąpił podział przez wydzielenie (...) S.A., w wyniku którego działalność związana z kredytami indeksowanymi oraz denominowanymi do waluty obcej pozostawała w (...) S.A., a następnie w dniu 3 listopada 2018r. (...) S.A. został przejęty w trybie połączenia transgranicznego przez (...) z siedzibą w W., który od tego dnia prowadzi w Polsce działalność związaną z nabytymi prawami i obowiązkami w formie oddziału pod nazwą (...)Oddział w (...).

Na rozprawie w dniu 22 listopada 2018r. pełnomocnik powodów zmodyfikował roszczenie w ten sposób, że wniósł o stwierdzenie nieważności całej umowy kredytu hipotecznego dla osób fizycznych waloryzowanego kursem CHF z dnia 13 marca 2008r. W związku z tym, na podstawie art. 410 k.c., wniósł o zasądzenie kwoty wskazanej w pozwie jako zwrotu części świadczenia wykonanego w związku z nieważną umową, a na wypadek nieuwzględnienia tego roszczenia - o zasądzenie tej samej kwoty ze względu na zawarcie w umowie klauzul abuzywnych, powołując się na argumentację wskazaną w pozwie.

Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa, również w zmodyfikowanym zakresie.

Wyrokiem z dnia 22 stycznia 2019 r. wydanym w sprawie I C 4506/17 z powództwa J. P. i A. P. przeciwko (...) z siedzibą w W. Oddział w (...) o zapłatę, Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu zasądził od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwotę 51.652 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 11 listopada 2018r. do dnia zapłaty (punkt I), w pozostałym zakresie powództwo oddalił (punkt II), a kosztami postępowania obciążył pozwanego i z tego tytułu zasądził od (...) z siedzibą w W. Oddział w (...) na rzecz powodów kwotę 6.400 zł (punkt III).

Sądu Rejonowego przedstawił następującą podstawę faktyczną rozstrzygnięcia:

W dniu 13 marca 2008r. pomiędzy J. P. i A. P. a (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w (...) z siedzibą w W. doszło do zawarcia umowy o kredyt hipoteczny nr (...), na mocy której Bank oddał do dyspozycji powodów kwotę w wysokości 235.000 zł na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym położonego we W. przy ul. (...). Zgodnie z (...)umowy kredyt był indeksowany do waluty obcej CHF. Okres kredytowania wyniósł 444 miesiące.

Kredyt został oprocentowany według zmiennej stopy procentowej, która na dzień sporządzenia umowy wynosiła 4,17167% w stosunku rocznym, z zastrzeżeniem postanowień Regulaminu w zakresie ustalania wysokości oprocentowania. W (...) umowy wskazano, że zmienna stopa procentowa ustalana jest jako suma stopy referencyjnej LIBOR-3 (CHF) oraz stałej marży Banku w wysokości 1,35 punktów procentowych. Oprocentowanie kredytu ulegało zmianie w zależności od zmiany stopy referencyjnej LIBOR-3 (CHF) a szczegółowe zasady naliczania odsetek, ustalania wysokości oprocentowania oraz zasady zmiany oprocentowania znajdowały się w Regulaminie ((...)).

Wypłata kredytu miała być realizowana w transzach ((...)), na podstawie złożonej przez kredytobiorcę pisemnej dyspozycji wypłaty środków z kredytu według wzoru obowiązującego w Banku ((...)).

Kredytobiorcy zobowiązali się dokonać spłaty rat kredytu obejmujących część kapitałową oraz część odsetkową w terminach i wysokościach określonych w umowie ((...)). Spłata kredytu miała nastąpić w miesięcznych ratach równych ((...)), przy założeniu, że w okresie karencji kapitału płatne były wyłącznie raty odsetkowe ((...)).

Jako zabezpieczenie spłaty kredytu wraz z odsetkami i innymi należnościami wynikającymi z umowy ustanowiono zabezpieczenie w postaci: pierwszej hipoteki kaucyjnej do kwoty 470.000 zł na zabezpieczenie spłaty kredytu ustanowionej na rzecz Banku na prawie odrębnej własności lokalu położonego we W. przy ul. (...) oraz cesji praw na rzecz Banku z polisy ubezpieczenia w/w nieruchomości od ognia i innych zdarzeń losowych.

Integralną część umowy stanowił (...) udzielanego przez Bank, określający warunki udzielania kredytu hipotecznego osobom fizycznym przez (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w (...).

Zgodnie z definicją zawartą w (...) kredyt indeksowany do waluty obcej to kredyt oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się

w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych według Tabeli. Tabela, zgodnie z(...) Regulaminu to tabela kursów walut obcych obowiązująca w Banku.

Według (...) Regulaminu kredyt udzielany był w złotych. Na wniosek wnioskodawcy Bank udzielał kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskował o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, że wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

Zgodnie z (...) Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następowała w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosowano kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone było w walucie obcej i obliczane według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane było według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz. Aktualne saldo zadłużenia w walucie kredytu kredytobiorca miał otrzymywać listownie na podstawie postanowień (...).

W Regulaminie ustalono, że uruchomienie kredytu następuje na podstawie złożonej w Banku dyspozycji wypłaty środków z kredytu, w terminie nieprzekraczającym 7 dni roboczych od dnia złożenia dyspozycji oraz spełnienia przez kredytobiorcę warunków określonych w umowie, z zastrzeżeniem ust. 2 ((...)). Zgodnie z (...) w przypadku kredytów wypłacanych w transzach, wypłaty poszczególnych transz uwarunkowane są pozytywnym wynikiem kontroli inwestycji.

Zgodnie z (...) raty spłaty kredytu pobierane były z rachunku bankowego kredytobiorcy, prowadzonego w złotych, wskazanego w umowie. Według (...) w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej:

1. raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w (...), według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu,
2. jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Według (...) Regulaminu Bank, na wniosek kredytobiorcy, może wyrazić zgodę na zmianę waluty kredytu, z zastrzeżeniem postanowień (...).

Przed zawarciem umowy kredytu powodowie złożyli oświadczenie, że w związku z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany kursem waluty obcej, zostali zapoznani przez pracownika Banku z kwestią ryzyka kursowego oraz że: będąc w pełni świadomymi ryzyka kursowego, rezygnują z możliwości zaciągnięcia kredytu w złotych, dokonując wyboru zaciągnięcia kredytu indeksowanego do waluty obcej; znane są im postanowienia (...) udzielanego przez (...) w odniesieniu do kredytów indeksowanych do waluty obcej; zostali poinformowani, że aktualna wysokość kursów waluty obcej dostępna jest w placówkach Banku. Powodowie oświadczyli, że ponoszą ryzyko kursowe związane z wahaniami kursów waluty, do której indeksowany jest kredyt; ryzyko kursowe ma wpływ na wysokość zobowiązania względem Banku, wynikającego z umowy o kredyt oraz na wysokość rat spłaty kredytu; kredyt zostanie wypłacony w złotych na zasadach opisanych w w/w Regulaminie; saldo zadłużenia kredytu wyrażone jest w walucie obcej - raty kredytu wyrażone są w walucie obcej i podlegają spłacie w złotych na zasadach opisanych w w/w Regulaminie.

Powodowie nie mieli możliwości negocjacji warunków umowy.

Kredyt denominowany w walucie CHF został przedstawiony powodom jako jedyny oferowany przez Bank. Powodowie zostali przy tym poinformowani, że kwestia indeksacji kredytu pozostaje dla nich obojętna, albowiem kredyt wypłacany jest i spłacany w złotych, natomiast indeksacja stanowi jedynie zabieg księgowy.

Przed zawarciem umowy powodom okazany został jedynie harmonogram spłaty kredytu obejmujący raty równe wyrażone w złotych. Powodowie nie byli informowani o możliwości zmian w zakresie kwoty rat kredytowo-kapitałowych w przypadku zmiany kursu CHF.

Przy wyborze banku powodowie kierowali się opinią o stosunkowo szybkim procesie decyzyjnym w (...) S.A.

Powód jest z zawodu policjantem, a powódka pielęgniarką.

Wypłata przedmiotowego kredytu nastąpiła w czterech transzach:

- w dniu 31 marca 2008r. - 59.213,94 zł (27.353,08 CHF),
- w dniu 9 czerwca 2008r. - 59.000,00 zł (28.805,78 CHF),
- w dniu 16 lipca 2008r. - 59.000,00 zł (30.442,19 CHF)
- w dniu 23 września 2008r. - 57.786,06 zł (28.783,65 CHF).

Powodowie dokonywali spłat rat kredytu począwszy od 30 kwietnia 2008r., przy czym od 31 października 2008r. rata obejmowała nie tylko odsetki, ale również kapitał.

W dniu 27 lipca 2012r. pomiędzy powodami a (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. doszło do zawarcia aneksu nr (...) do umowy o kredyt hipoteczny nr (...) z dnia 13 marca 2008r., na mocy którego strony postanowiły, że spłata udzielonego kredytu indeksowanego do waluty obcej następowała będzie w walucie obcej CHF, do której kredyt jest indeksowany. Kredytobiorcy zobowiązali się do posiadania rachunku bankowego w walucie obcej, do której indeksowany jest kredyt ((...)).

W dniu 31 grudnia 2012r. nastąpiła fuzja (...) S.A. i (...) S.A. Cały majątek (...) został przeniesiony na (...) S.A.

W dniu 31 października 2018r. nastąpił podział przez wydzielenie (...) S.A., w wyniku którego działalność związana z kredytami indeksowanymi oraz denominowanymi do waluty obcej pozostawała w (...) S.A., a następnie w dniu 3 listopada 2018r. (...)S.A. został przejęty w trybie połączenia transgranicznego przez (...) z siedzibą w W., który od tego dnia prowadzi w Polsce działalność związaną z nabytymi prawami i obowiązkami w formie oddziału pod nazwą (...) Oddział w (...).

Pismem z dnia 5 października 2017r. pełnomocnik powodów wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 51.652 zł z tytułu bezpodstawnie uzyskanej korzyści wynikającej ze stosowania klauzuli abuzywnej w umowie kredytu hipotecznego nr (...) z dnia 13 marca 2008r.

Sąd Rejonowy ustalił stan faktyczny niniejszej sprawy na podstawie dokumentów prywatnych zgromadzonych w aktach sprawy oraz zeznań powodów. Dokumenty zgromadzone w aktach sprawy Sąd Rejonowy uznał za wiarygodne, bowiem ich wiarygodność nie została zakwestionowana przez żadną ze stron, a i Sąd nie znalazł podstaw do uczynienia tego z urzędu. Sąd Rejonowy wziął przy tym pod uwagę wyłącznie dokumenty zawierające informacje dotyczące rozpatrywanego zobowiązania łączącego strony.

Zeznania powodów J. P. i A. P. Sąd I instancji uznał za wiarygodne, albowiem były one spójne i logiczne, a nadto znajdowały w całości pokrycie w pozostałym materiale dowodowym zgromadzonym w sprawie.

Postanowieniem z 13 lutego 2018r. Sąd Rejonowy oddalił wnioski strony pozwanej o przesłuchanie świadka A. S.. Jak wynikało z wniosku pełnomocnika pozwanego, powyższy świadek miał zostać przesłuchany na okoliczność indywidualnego uzgodnienia ze stroną powodową postanowień umowy o kredyt hipoteczny czy wyjaśnienia stronie powodowej, przed zawarciem umowy o kredyt, kwestii związanych z ryzykiem walutowym. Tymczasem na rozprawie pełnomocnik pozwanego oświadczył, że świadek nie uczestniczył w zawieraniu umowy z powodami i nie jest

wiadome, czy w ogóle pracował w banku udzielającym kredytu powodom. Sąd Rejonowy uznał, że poza ewentualnie wiadomościami dotyczącymi ogólnych mechanizmów ustalania warunków umów w pozwanym banku czy też funkcjonowania pozwanego, świadek nie posiadał wiedzy co do okoliczności zawierania umowy pomiędzy powodami a poprzednikiem prawnym pozwanego. Wobec powyższego Sąd I instancji doszedł do wniosku, że zeznania świadka są nieprzydatne dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu, a dopuszczenie dowodu z jego przesłuchania za nieuzasadnione przedłużenie niniejszego postępowania.

Sąd Rejonowy stwierdził, że niniejsza sprawa wymagała w pierwszej kolejności rozstrzygnięcia zagadnień prawnych związanych z zarzutami formułowanymi przez stronę powodową i ustalenia zasadności roszczeń powodów co do zasady.

Postanowieniem z 11 maja 2018r. Sąd Rejonowy oddalił wnioski stron o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych.

Sąd Rejonowy w następujący sposób wyjaśnił podstawę prawną wyroku:

Sąd I instancji wskazał, że w niniejszym postępowaniu powodowie J. i A. małżonkowie P. domagali się ostatecznie stwierdzenia nieważności całej umowy kredytu hipotecznego dla osób fizycznych waloryzowanego kursem CHF nr (...) z dnia 13 marca 2008r. i w związku z tym, na podstawie art. 410 k.c., domagali się zasądzenia od pozwanego (...) S.A., jako poprzednika prawnego (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w (...), kwoty 51.652 zł tytułem zwrotu części świadczenia wykonanego w związku z nieważną umową. Ewentualnie pełnomocnik powodów wniósł o zasądzenie powyższej kwoty ze względu na zawarcie w umowie klauzul abuzywnych.

W sprawie bezsporne było, że w dniu 13 marca 2008r. pomiędzy J. P. i A. P. a (...) S.A. Spółka Akcyjna Oddział w (...) z siedzibą w W. doszło do zawarcia umowy o kredyt hipoteczny nr (...), na mocy której Bank oddał do dyspozycji powodów kwotę w wysokości 235.000 zł na zakup lokalu mieszkalnego na rynku pierwotnym położonego we W. przy ul. (...). Zgodnie z (...) umowy kredyt był indeksowany do waluty obcej CHF. Warunki udzielenia kredytu określone zostały w treści umowy, a nadto w (...), określającym warunki udzielania kredytu hipotecznego osobom fizycznym.

Sąd Rejonowy stwierdził, że zgodnie z definicją zawartą w (...) Regulaminu kredyt indeksowany do waluty obcej to kredyt oprocentowany według stopy procentowej, opartej na stopie referencyjnej, dotyczącej waluty innej niż złote, którego wypłata oraz spłata odbywa się w złotych w oparciu o kurs waluty obcej do złotych według Tabeli.

Według (...) Regulaminu kredyt udzielany jest w złotych. Na wniosek wnioskodawcy Bank udziela kredytu indeksowanego do waluty obcej. W przypadku kredytu indeksowanego do waluty obcej wnioskodawca wnioskuje o kwotę kredytu wyrażoną w złotych, z zaznaczeniem, iż wniosek dotyczy kredytu indeksowanego do waluty obcej.

Sąd I instancji podkreślił, że zgodnie z (...) Regulaminu w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej, wypłata kredytu następuje w złotych według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków z kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, stosuje się kurs nie niższy niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty poszczególnych transz. Saldo zadłużenia z tytułu kredytu wyrażone jest w walucie obcej i obliczane jest według kursu stosowanego przy uruchomieniu kredytu. W przypadku wypłaty kredytu w transzach, saldo zadłużenia z tytułu kredytu obliczane jest według kursów stosowanych przy wypłacie poszczególnych transz.

Według (...) w przypadku kredytów indeksowanych do waluty obcej:

1. raty kredytu podlegające spłacie wyrażone są w walucie obcej i w dniu wymagalności raty kredytu pobierane są z rachunku bankowego, o którym mowa w(...), według kursu sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w Banku na koniec dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu,
2. jeśli dzień wymagalności raty kredytu przypada na dzień wolny od pracy, stosuje się kurs sprzedaży zgodnie z tabelą obowiązującą w Banku na koniec ostatniego dnia roboczego poprzedzającego dzień wymagalności raty spłaty kredytu.

Zaznaczono, iż powodowie podnosili, że powyższe zapisy Regulaminu stanowią klauzule bezwzględnie nieważne. Roszczenie główne, a nadto najdalej idące, oparte zostało natomiast na twierdzeniu, że konsekwencją nieważności klauzuli indeksacyjnej jest nieważność całej umowy.

Odnosząc się do powyższych kwestii, Sąd Rejonowy powołał się na art. 385¹ k.c. oraz art. 58 k.c. Sąd wskazał, że w niniejszej sprawie kredyt udzielony w walucie polskiej został poddany waloryzacji według wartości franka szwajcarskiego. Powyższy mechanizm był dopuszczalny w świetle art. 365¹ § 2 k.c. (obowiązującego już w momencie zawarcia przedmiotowej umowy), zgodnie z którym strony mogą zastrzec w umowie, że wysokość świadczenia pieniężnego zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. Chodzi tu o miernik inny niż ten pieniądź, na który zobowiązanie opiewa.

Sąd I instancji stwierdził, że umowa z dnia 13 marca 2008r. jest typem umowy uregulowanej w art. 69 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. Prawo bankowe (t.j. Dz. U. z 2018r., poz. 2187). Zgodnie z art. 69 § 1 ustawy przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Zaakcentowano, że przepis art. 69 § 2 ustawy (w brzmieniu obowiązującym w dniu zawarcia umowy) stanowił, że umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: 1) strony umowy, 2) kwotę i walutę kredytu, 3) cel, na który kredyt został udzielony, 4) zasady i termin spłaty kredytu, 5) wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, 6) sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, 7) zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, 8) terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, 9) wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, 10) warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

W ocenie Sądu Rejonowego umowa kredytu zawarta przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego nie określała wszystkich powyższych warunków. Przede wszystkim, wbrew treści umowy, nie była znana kwota udzielonego kredytu – a więc wysokość zobowiązania powodów – w chwili zawarcia umowy. Nominalnie kwota udzielonego kredytu wynosiła 235.000 zł. Jednak Sąd zaznaczył, że sama kwota kredytu była wypłacana w transzach, przy czym kwota wypłacana w złotówkach była przez bank przeliczana na kwotę we frankach szwajcarskich (po kursie ustalonym przez bank). Sąd Rejonowy wskazał, że dopiero po wypłaceniu ostatniej transzy bank ustalał wysokość zobowiązania powodów, przy czym w istocie stanowiła ona kwotę we frankach szwajcarskich, powstała po przeliczeniu złotych przy użyciu kursu ustalanego przez bank. Ta kwota stanowiła następnie podstawę do ustalania wysokości zobowiązania powodów. W związku z tym Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że wskazana w umowie i wypłacona powodom kwota 235.000 zł nigdy nie stanowiła realnej kwoty ich zobowiązania, gdyż wysokość tego zobowiązania ustalił samodzielnie bank, przeliczając wypłacone złotówki na franki szwajcarskie, a następnie, na podstawie wysokości kwoty ustalonej we frankach szwajcarskich, ustalał wysokość zobowiązania w złotówkach, znów na podstawie samodzielnie ustalanego kursu. Wysokość zobowiązania we frankach szwajcarskich, stanowiąca w istocie wysokość zobowiązania powodów, w chwili zawierania umowy nie była znana i dopiero później została ustalona przez bank. W związku z tym zawierając umowę powodowie wiedzieli, jaką kwotę otrzymają, ale nie wiedzieli, jaką kwotę kapitału będą musieli zwrócić. Sąd I instancji podkreślił, że kwota ta została ustalona przez bank, który ustalał termin wypłaty poszczególnych transz i kurs franka szwajcarskiego obowiązującego w danym dniu. Umowa o kredyt hipoteczny nie określała sposobu ustalenia kursu wymiany walut wskazanego w tabeli kursów banku. Umowa nie przewidywała wymogu, aby wysokość kursu ustalonego przez bank pozostawała w określonej relacji do aktualnego kursu CHF publikowanego przez NBP. W konsekwencji Sąd Rejonowy stwierdził, że pozwany (a wcześniej jego poprzednik prawny) miał dowolność w zakresie wyboru kryteriów ustalenia kursu CHF w swoich tabelach kursowych, a przez to kształtowania zobowiązania klientów, których kredyty były waloryzowane kursem CHF.

Sąd I instancji uwypuklił raz jeszcze, że zawierając umowę kredytu powodowie znali wyłącznie wysokość zaciągniętego zobowiązania wyrażoną w walucie polskiej, przy czym nie była to ta sama kwota, którą zobowiązani byli zwrócić. Powodowie nie wiedzieli, w jakim czasie i po jakim kursie przeliczeniu ulegnie powyższa kwota. Tym samym nie byli w

stanie ocenić, jaka będzie w istocie wysokość kapitału, do spłaty którego będą zobowiązani. Zgodnie z (...) Regulaminu Bank miał 7 dni na wypłatę transzy, licząc od dnia zgłoszenia przez kredytobiorców. Tym samym Bank miał dodatkową możliwość wyboru momentu przeliczenia uiszczonej na rzecz powodów kwoty z największym zyskiem dla siebie. Ponadto Sąd Rejonowy zwrócił uwagę na rażącą nierówność w stosunku umownym pomiędzy powodami i pozwanym. Na konsumentów zostało bowiem przerzucone ryzyko całkowicie dowolnego kształtowania kursów wymiany walut przez kredytodawcę.

Dodatkowo Sąd Rejonowy stwierdził, że standardy najwyższej staranności informacyjnej obowiązujące profesjonalne podmioty finansowe nakazują rzetelne i uczciwe przekazywanie informacji o istotnych cechach produktu i związanych z nim ryzykach. Sąd Rejonowy uznał, że w niniejszej sprawie powodowie nie uzyskali wyczerpujących informacji na temat udzielanego kredytu. Powodowie, którzy nie dysponują wiedzą z zakresu bankowości, nie zostali poinformowani o ryzyku związanym z waloryzacją kredytu do waluty obcej. Kredyt denominowany w walucie CHF został przedstawiony powodom jako jedyny oferowany przez Bank i niezwykle korzystny. Podkreślono, że powodowie zostali przy tym poinformowani, iż kwestia indeksacji kredytu nie jest w ogóle istotna, albowiem z ich punktu widzenia istotnym pozostaje wyłącznie, że kredyt wypłacany jest i spłacany w złotych, a sama indeksacja stanowi jedynie zabieg księgowy. Powodowie nie wiedzieli więc, że mimo iż w umowie wskazana jest kwota w złotych, to nie odpowiada ona wysokości ich zobowiązania, bo ta w istocie będzie znana dopiero po wypłacie wszystkich transz kredytu.

W ocenie Sądu Rejonowego powyższe rozważania prowadzą do wniosku, że umowa kredytu zawarta przez powodów z poprzednikiem prawnym pozwanego była nieważna, albowiem nie wskazywała kwoty zobowiązania kredytobiorców, co stanowi essentialia negotii umowy kredytowej i jest obligatoryjnym jej elementem w świetle przepisów prawa bankowego.

Sąd I instancji powołał się na art. 410 § 2 k.c. i wskazał, że nienależne świadczenie jest szczególnym przypadkiem bezpodstawnego wzbogacenia; w związku z tym stosuje się do niego przepisy art. 405-409 k.c. Powodowie dokonywali wpłat na rzecz pozwanego, przy czym kwota objęta pozwem stanowi tylko część kwoty wpłaconej przez powodów. Świadczenie powodów wynikało z umowy zawartej przez strony 13 marca 2008r. Umowa ta jednak okazała się nieważną i nie została konwalidowana na skutek spełniania świadczeń przez powodów. W związku z tym Sąd Rejonowy uznał, że każda ze stron świadczyła nienależnie i każda winna zwrócić drugiej stronie to, co otrzymała w wykonaniu umowy. Pozwany bank nie zgłaszał w tym zakresie żadnych roszczeń, w związku z czym Sąd uwzględnił tylko roszczenie powodów, zasądzając w całości roszczenie dochodzone pozwem.

Jednocześnie Sąd I instancji zobowiązał pozwanego do zapłaty odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty od dnia 11 listopada 2018r. do dnia zapłaty. Powołując się na art. 481 § 1 k.c. oraz art. 455 k.c. wskazał, że w niniejszej sprawie termin zwrotu nienależnego świadczenia biegnie od daty wezwania – przy czym Sąd uznał, że wezwanie takie zostało zawarte w pozwie (wcześniejsze pismo wzywające pozwanego do zapłaty, przedłożone przez pełnomocnika powodów, nie dotyczy zwrotu nienależnego świadczenia z uwagi na nieważność umowy i nie przedłożono dowodu doręczenia tego wezwania pozwanemu bankowi). Odpis pozwu został doręczony pozwanemu w dniu 10 listopada 2017r., w związku z czym Sąd Rejonowy błędnie wskazał uzasadnieniu, że zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od dnia 11 listopada 2017r. do dnia zapłaty, gdyż w rzeczywistości zasądził je od 11 listopada 2018r. W pozostałym zakresie żądanie zasądzenia odsetek Sąd Rejonowy oddalił.

Sąd I instancji nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia. Nieważność umowy kredytu ma ten skutek, że strony tej umowy mogą domagać się zwrotu tego co świadczyły w ramach swojego zobowiązania umownego. Możliwość domagania się przez każdą ze stron zwrotu swego świadczenia daje podstawy do przyjęcia, że póki żadna z nich nie podejmie wyraźnych czynności zmierzających od odzyskania swego świadczenia nie można mówić o biegu terminu przedawnienia. Sąd Rejonowy podzielił pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w wyroku z dnia 30 sierpnia 1972r. III CRN 156/72 (LEX 7129), że dopóki strony umowy nieważnej respektują stan faktyczny tą umową ukształtowany, to roszczenie o zwrot świadczeń wzajemnych nie staje się wymagalne. Podobne stanowisko Sąd Najwyższy wyraził także m. in. w wyroku z 29 kwietnia 2009r. (II CSK 625/08, LEX nr 5200070). Roszczenie o zwrot

nienależnego świadczenia zostało podniesione dopiero w toku niniejszego postępowania, już zatem z tej przyczyny Sąd uznał, że nie może być mowy o jego przedawnieniu.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu znalazło podstawę prawną w treści art. 98 § 1 k.p.c., art. 99 k.p.c. oraz art. 100 k.p.c. W niniejszej sprawie powództwo zostało uwzględnione niemalże w całości, stąd też Sąd Rejonowy obciążył kosztami postępowania pozwanego, zobowiązując go do zwrócenia powodowi poniesionych przez niego kosztów postępowania. Na koszty poniesione przez powodów złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 1.000 zł oraz 5.400 zł tytułem kosztów wynagrodzenia pełnomocnika (zgodnie z § 2 pkt 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie - Dz. U. z 2015r., poz. 1800).

Apelację od powyższego wyroku złożył pozwany w piśmie z dnia 8 kwietnia 2019 r. (k. 698-705), reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika, zaskarżając go w części tj. w zakresie punktu I. i III.

Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucono:

I. naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy, tj.:

a. art. 233 k.p.c. poprzez dokonanie dowolnej, a nie wszechstronnej oceny materiału dowodowego oraz dokonanie ustaleń sprzecznych z treścią materiału dowodowego poprzez ustalenie, że:

i. strona powodowa (i) nie uzyskała wyczerpujących informacji na temat udzielanego jej kredytu; (ii) nie została poinformowana o ryzyku związanym z waloryzacją kredytu walutą obcą; (iii) nie została poinformowana o możliwości zmian w zakresie wysokości rat kredytu w przypadku zmiany kursu waluty obcej; (iv) nie wiedziała, że mimo iż w umowie wskazana jest kwota kredytu w złotych to nie odpowiada ona wysokości jej zobowiązania;

ii. pozwany dysponował dowolnością w zakresie wyboru kryteriów ustalania kursu waluty obcej w swoich tabelach kursowych oraz dowolnością kształtowania kursów wymiany walut mających zastosowanie do umowy;

b. art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez przyjęcie, że zeznania świadka A. S. są nieprzydatne dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy i w konsekwencji oddalenie na rozprawie w dniu 13 lutego 2018 r. wniosku strony pozwanej o przesłuchanie świadka A. S. na okoliczności wskazane w pkt. IV. 2 petitum odpowiedzi na pozew;

II. naruszenie prawa materialnego, tj.:

a. art. 69 ust. 2 Prawa bankowego w brzmieniu sprzed nowelizacji i art. 58 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że umowa jest nieważna, bowiem nie określała kwoty udzielonego kredytu, a wskazana w jej treści oraz wypłacona stronie powodowej kwota w złotych nie stanowiła kwoty jej zobowiązania, w sytuacji gdy wysokość zobowiązania strony powodowej była od początku ściśle określona i w umowie wskazano kwotę kredytu, indeksując ją do franka szwajcarskiego;

b. art. 405 k.c. w zw. z art. 410 § 1 i 2 k.c. poprzez przyjęcie, że wpłaty dokonywane przez stronę powodową w związku z umową stanowiły świadczenie nienależne i w związku z tym pozwany powinien zwrócić jej to, co otrzymał w wykonaniu umowy, w sytuacji gdy świadczenia strony powodowej polegały de facto na zwrocie uprzednio wypłaconego kredytu, przez co pozwany nie może być uznany za bezpodstawnie wzbogacanego i w razie wzajemnego zwrotu świadczeń nie może być on zobowiązany do zwrotu spłaconej już części kredytu.

Mając na uwadze powyższe zarzuty, skarżący wniósł o zmianę wyroku w zaskarżonej części, tj. w zakresie jego pkt I i III, poprzez oddalenie powództwa w tej części oraz zasądzenie od strony powodowej na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Ponadto, na podstawie art. 380 k.p.c. w zw. z art. 162 k.p.c., apelujący wniósł o rozpoznanie przez Sąd II instancji postanowienia Sądu I instancji z dnia 13 lutego 2018 r. oddalającego wniosek pozwanego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z przesłuchania świadka A. S. na okoliczności wskazane w pkt. IV. 2 petitum odpowiedzi na pozew, tj. wyjaśnienia stronie powodowej przed zawarciem umowy kwestii związanych z ryzykiem walutowym oraz świadomości strony powodowej odnośnie tego ryzyka, oraz przeprowadzenie tego dowodu przez Sąd II instancji na podstawie art. 382 k.p.c.

W odpowiedzi na apelację powodowie w piśmie z dnia 15 listopada 2019 r. (k. 736 -760), reprezentowani przez profesjonalnego pełnomocnika, wnieśli o oddalenie apelacji, obciążenie pozwanego kosztami postępowania odwoławczego, w tym zasądzenie od niego na rzecz powodów zwrotu kosztów zastępstwa advokackiego obliczonych według norm przepisanych oraz zwrot wniosków dowodowych zawartych w apelacji, a w przypadku niedokonania zwrotu o oddalenie tychże wniosków.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 25 lutego 2020 r. strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska w sprawie. W celu umożliwienia pełnomocnikowi pozwanego odniesienia się do pisma procesowego powodów z 13 lutego 2020 roku oraz w celu umożliwienia stronom podjęcia pertraktacji ugodowych rozprawę odroczone (k.785).

Do Sądu Okręgowego w dniu 29 maja 2020 roku wpłynęło pismo procesowe pozwanego, w którym na podstawie art. 496 w zw. z art. 497 k.c. podniósł zarzut zatrzymania świadczenia, które w razie uwzględnienia roszczenia objętego powództwem przysługiwało będzie stronie powodowej od pozwanego, do czasu zaoferowania pozwanemu zwrotu świadczenia w postaci kwoty kredytu wypłaconego stronie powodowej, powiększonego o należne pozwanemu wynagrodzenie, albo zabezpieczenia roszczenia o jego zwrot, wskazując na skorzystanie przez pozwanego z prawa zatrzymania, poprzez złożenie oświadczenia o charakterze materialnoprawnym w dniu 9 marca 2020 roku (k. 809-810). Dodatkowo pozwany odniósł się do pisma powodów z dnia 13 lutego 2020 r., przedstawiając argumentację (k. 786-804).

Do Sądu Okręgowego w Poznaniu 15 czerwca 2020r. wpłynęło pismo powodów z dnia 12 czerwca 2020 roku, w którym wskazano, że pozwany wysłał powodom bezpodstawne wezwanie do zapłaty na kwotę 306.512,97 zł, a także przedstawiono argumentację dotyczącą braku podstaw do domagania się przez bank wynagrodzenia za korzystanie z kapitału (k. 847-854).

W dniu 19 czerwca 2020 roku odbyła się rozprawa apelacyjna, na której strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska. Sąd Okręgowy oddalił wniosek dowodowy pozwanego o przesłuchanie świadka A. S. oraz na podstawie art. 177 § 1 pkt 1. k.p.c. i zawiesił postępowanie do czasu rozstrzygnięcia przez Sąd Najwyższy zagadnienia prawnego przedstawionego przez Sąd Apelacyjny w Warszawie, zarejestrowanego w Sądzie Najwyższym 12 maja 2020 r. pod sygn. III CZP 41/20 (k. 876).

W dniu 19 czerwca 2020 roku do Sądu Okręgowego wpłynęło pismo Rzecznika (...), w którym na wniosek powodów przedstawił swoje oświadczenie, zawierające jego zdaniem pogląd istotny dla sprawy (k. 881-912).

Postanowieniem z dnia 12 stycznia 2022 r. Sąd Okręgowy podjął zawieszono postępowanie (k. 918).

W dniu 19 stycznia 2022 r. do Sądu Okręgowego wpłynęło pismo powodów, do którego załączono odpis wniosku pozwanego o zawiązanie do próby ugodowej (k. 925).

Pismem z dnia 19 stycznia 2022 r. wpłynęło pismo pełnomocnika powódki A. P. z informacją o wygaśnięciu pełnomocnictwa (k. 933).

Do Sądu Okręgowego w dniu 25 stycznia 2022 r. wpłynęło pismo pełnomocnika powódki, w którym nowy pełnomocnik w osobie adw. J. R. zgłosił swój udział w sprawie oraz wniósł o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów zastępstwa advokackiego w podwójnej wysokości stawki minimalnej tj. w kwocie 8.100 zł. W tym samym dniu wpłynęło również pismo pełnomocnika powódki, w którym przedstawiono listę wyroków sądów powszechnych, w których uznano nieważność umów o kredyt frankowy (k. 951-956).

Wraz z pismem z dnia 8 lutego 2022 r. pełnomocnik powoda przedłożył zaświadczenie z dnia 31 stycznia 2022 r. o wysokości spłaconych przez powodów rat kredytu (k. 957-964).

W dniu 15 lutego 2022 r. wpłynęło pismo pozwanego, w którym podtrzymał w całości swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie oraz wszelkie dotychczasowe twierdzenia, wnioski i zarzuty (k. 965). Natomiast w dniu 7 marca 2022 r. do

Sądu Okręgowego wpłynęło pismo pełnomocnika powoda, w którym poinformowano, że w sprawie I Co 666/21 nie doszło do ugody między pozwanym a powodami (k. 968).

Zarządzeniem Prezesa Sądu Okręgowego w Poznaniu nr (...) z 24 marca 2022r. na podstawie z art. 15 zzs¹ ust. 1 pkt 4 ustawy z 2 marca 2020r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID -19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych (DZ. U. z 2020r.,poz. 1842 ze zm.) w brzmieniu obowiązującym od 3 lipca 2021r. wyznaczono do rozpoznania sprawy skład trzech sędziów (k. 979).

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 1 kwietnia 2022 roku strony podtrzymały swoje dotychczasowe stanowiska. Sąd Okręgowy postanowił przeprowadzić dowód z dokumentów dołączonych w postępowaniu apelacyjnym, w celu ustalenia okoliczności związanych z realizacją umowy kredytu z 13 marca 2008 r.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Apelacja pozwanego tylko w nieznacznej części w zakresie daty odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej kwoty zasługiwała na uwzględnienie. W pozostałej części okazała się bezzasadna.

Wbrew zarzutom apelacji, Sąd Rejonowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, dokonując przy tym oceny dowodów podlegającej w pełni ochronie wynikającej z dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c. i na tym tle dokonał prawidłowej oceny abuzywności postanowień spornej umowy, co prowadziło do stwierdzenia jej nieważności oraz w konsekwencji zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kwoty określonej w punkcie 1. zaskarżonego wyroku jako zwrotu świadczenia nienależnego (art. 410 k.c. w związku z art. 405 k.c.). Sąd Okręgowy nie podzielił zarzutów i wniosków apelacji, natomiast podzielił i na podstawie art. 382 k.p.c. przyjął za własne ustalenia Sądu Rejonowego oraz przedstawione w zaskarżonym wyroku rozważania prawne.

Pogląd o dopuszczalności umowy kredytu indeksowanego (w okresie kiedy strony zawierały umowę w niniejszej sprawie) należy uznać za ugruntowany w orzecznictwie Sądu Najwyższego (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2019r., w sprawie II CSK 19/18, Legalis nr 1879578 i zacytowane tam wcześniejsze orzecznictwo). Po początkowych rozbieżnościach dominuje też pogląd, że taka klauzula indeksacyjna określa główne świadczenie stron ale może podlegać badaniu pod kątem abuzywności jeżeli nie została wyrażona w jednoznaczny sposób (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2021r., w sprawie I CSK 737/20, Legalis nr 2577512).

Abuzywność czyli niedozwolone postanowienia umowne to konstrukcja przewidziana w art. 385¹-385³ k.c., mająca na celu ochronę konsumenta jakim niewątpliwie byli powodowie przed niekorzystnymi postanowieniami umowy łączącej go z profesjonalistą, jakim jest pozwany Bank. W myśl art. 385¹ § 1 k.c., za niedozwolone postanowienia umowne uznaje się postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nieuzgodnione indywidualnie, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszając jego interesy. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. możliwość uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowanie go z praktyki stosowania zależna jest od spełnienia następujących przesłanek:

1. postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, a więc nie podlegało negocjacom,
2. ukształtowane w ten sposób prawa i obowiązki konsumenta pozostają w sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają interesy konsumenta,
3. postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron, w tym ceny lub wynagrodzenia.

Powyższe przesłanki muszą zostać spełnione łącznie, a brak jednej z nich skutkuje tym, że sąd nie dokonuje oceny danego postanowienia pod kątem abuzywności.

Odnosząc się do pierwszej z wymienionych przesłanek należy wskazać, że w świetle art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13/EWG za indywidualnie uzgodnione w rozumieniu art. 385⁽¹⁾ k.c. uznać można tylko takie postanowienia, które zostały zaproponowane przez konsumenta albo były przedmiotem rzeczywistych negocjacji, choćby nie doprowadziły one do zmiany postanowienia zaproponowanego przez przedsiębiorcę [zob. R. Trzaskowski [w:] Kodeks cywilny. Komentarz. Tom III. Zobowiązania. Część ogólna, wyd. II, red. J. Gudowski, Warszawa 2018, art. 385(1), art. 385(2), art. 385(3)]. Dla zrealizowania przesłanki rzeczywistego wpływu konsumenta na treść postanowień umownych nie wystarczy zatem wykazanie, że konsument dowiedział się o treści klauzuli w odpowiednim oświadczeniu. Konieczne jest udowodnienie wspólnego ustalenia ostatecznego brzmienia klauzuli, w wyniku negocjacji, w ramach których konsument miał realny wpływ na treść określonego postanowienia umownego, chyba że zostało ono sformułowane przez konsumenta i włączone do umowy na jego żądanie (zob. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 9 czerwca 2021 r., w sprawie V ACa 127/21, LEX nr 3209709).

W niniejszej sprawie kwestionowane przez powodów postanowienia, określające sposób obliczania salda oraz rat kredytu, zostały ujęte w regulaminie, stanowiącym załącznik do umowy kredytowej. Niewątpliwie zatem postanowienia te zostały ujęte we wzorcu umownym (art. 384 § 1 k.c. w zw. z art. 385² § 3 k.c.), na którego treść powodowie nie mieli realnego wpływu. Wbrew zarzutowi apelacji powodowie nie uzgadniali ich indywidualnie. Powód na rozprawie w dniu 22 listopada 2018 r. zeznał, że przedstawiono im tekst umowy, który przeczytali i podpisali. Powód wskazał, że gdy podpisywali umowę nie było żadnych negocjacji, dano mu umowę do podpisu, a pracownik banku powiedział, że dostał formularz tej umowy z centrali i nie ma możliwości zmiany treści (k. 629-630). W konsekwencji z zeznań powodów oraz treści regulaminu i umowy kredytowej wynika, że postanowienia te nie stanowiły przedmiotu odrębnej negocjacji, a sposób waloryzacji kredytu i przeliczania kursu walut został jednostronnie narzucony przez bank. Ciężar dowodu wykazania, że warunki umowy kredytowej zostały uzgodnione indywidualnie spoczywał na pozwanym. Z analizy przedłożonych dokumentów nie wynika, aby strony łączył stosunek zobowiązaniowy o charakterze dobrowolnym, w którym autonomicznie decydowały na jakich warunkach ma zostać zawarta między nimi umowa. Strona pozwana, na której na podstawie art. 385¹ § 4 k.c. spoczywał ciężar udowodnienia okoliczności przeciwnej, nie sprostала temu zadaniu, wobec tego pierwsza przesłanka przewidziana w art. 385¹ § 1 k.c. została spełniona.

Przechodząc do drugiej przesłanki oceny abuzywności, odnoszącej się do sprzeczności postanowień umownych z dobrymi obyczajami i rażącego naruszania interesów konsumenta, stwierdzić należy, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego jak i Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej utrwalony jest pogląd, iż mechanizm ustalania kursów waluty, który pozostawia bankowi swobodę jest w sposób oczywisty sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco narusza interesy konsumenta. Klauzula, która nie zawiera jednoznacznej treści, a przez to pozwala na pełną swobodę decyzyjną banku jest więc klauzulą niedozwoloną w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. Uregulowania umowy, które powodują faktyczne uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia od kompetencji silniejszej strony umowy naruszają równorzędność stron kontraktu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019r. w sprawie II CSK 483/18, OSP 2021/2/7). Stwierdzić bowiem trzeba, że już same postanowienia umowy (regulaminu), określające zarówno zasady przeliczenia kwoty udzielonego kredytu na złotówki przy wypłacie kredytu, jak i spłacanych rat na walutę obcą, które pozwalają bankowi swobodnie kształtować kurs waluty obcej, mają charakter niedozwolonych postanowień umownych (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z 22 stycznia 2016 r., w sprawie I CSK 1049/14, LEX nr 2008735; z 4 kwietnia 2019 r., w sprawie III CSK 159/17, LEX nr 2642144). Bez znaczenia przy tym jest, że zasady przeliczenia nie są dowolne i mają oparcie na wewnętrznych mechanizmach przeliczeniowych banku. Niewątpliwie konsekwencją tak zastosowanego rozwiązania jest to, że wysokość świadczenia banku oraz wysokości świadczenia konsumenta zależy od decyzji banku. Nie ma przy tym znaczenia, czy swoboda przedsiębiorcy (banku) w ustaleniu kursu jest pełna, czy też w jakiś sposób ograniczona, np. w razie wprowadzenia możliwych maksymalnych odchyień

od kursu ustalanego z wykorzystaniem obiektywnych kryteriów (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 stycznia 2016 r., w sprawie I CSK 1049/14, LEX nr 2008735).

Odnosząc te ogólne uwagi do okoliczności faktycznych niniejszej sprawy należy w pełni zaakceptować stanowisko Sądu Rejonowego, że przedmiotowa umowa kredytu nie określa jasno wysokości zobowiązania powodów. Kwota kredytu została wyrażona w złotych polskich, a kredyt był indeksowany do waluty obcej CHF. Kredyt powodów został wypłacony w czterech transzach. Wpłata następowała w złotówkach według kursu nie niższego niż kurs kupna zgodnie z tabelą obowiązującą w momencie wypłaty środków kredytu, natomiast spłata odbywała się w złotówkach po przeliczeniu na walutę obcą według kursu sprzedaży. Wobec tego dopiero po wypłaceniu ostatniej transzy bank ustalał wysokość zobowiązania powodów we frankach, następnie po przeliczeniu na złotówki przy użyciu kursu sprzedaży możliwe było ustalenie kwoty zobowiązania w złotówkach. Wartość kredytu wyrażona w (...) umowy w złotówkach nie stanowiła faktycznie wysokości zobowiązania, bowiem w dniu zawierania umowy wysokość kwoty kredytu, którą zobowiązani zostali zwrócić powodowie nie była znana.

Jak wyżej wskazano uregulowania zawarte w regulaminie przewidywały przeliczanie rat według kursu kupna i sprzedaży zgodnie z kursem ustalonym w tabeli kursowej Banku. Nie sposób w tym mechanizmie doszukać się przejrzystości i transparentności. Dotyczy to w szczególności odwołania się w klauzuli umownej do kursów walut zawartych w tabeli tego banku, w której kursy walutowe określone są bez wskazania ograniczeń umownych w postaci skonkretyzowanych i obiektywnych kryteriów zmian stosowanych kursów walutowych (zob. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 15 kwietnia 2021r., w sprawie I CSK 737/20, Legalis nr 2577512, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019r., w sprawie II CSK 483/18, OSP 2021/2/7, uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021r., w sprawie I CSKP 55/21, Legalis nr 2584569) i właśnie uzależnienie warunków waloryzacji świadczenia od kompetencji silniejszej strony umowy tj. banku przesądza o tym, iż są one niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. (przy czym oceny dokonuje się według stanu na chwilę zawarcia umowy). Postanowienia te nie określały przy tym precyzyjnie zarówno rzeczywistej wysokości świadczenia banku jak też świadczeń kredytobiorców. O poziomie podlegającego wypłacie kredytu jak też o poziomie zadłużenia konsument dowiadywał się bowiem post factum (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016r., w sprawie I CSK 1049/14, OSNC 2016/11/134).

Tak więc okoliczność, że wprowadzony do umowy kredytowej mechanizm indeksacji odnosił do kursów walut zawartych w tabeli kursów walut obcych obowiązującej w banku, oznacza naruszenie równorzędności stron umowy przez nierównomierne rozłożenie uprawnień i obowiązków między partnerami stosunku obligacyjnego. Niewątpliwie też określone postanowienia umowne nie pozwalały określić w sposób jednoznaczny podstaw mechanizmu przeliczania waluty, tak by konsument mógł przewidzieć, na podstawie transparentnych i zrozumiałych kryteriów, wynikające dla niego z tego faktu konsekwencje ekonomiczne.

Należy przy tym pamiętać, że relewantny dla oceny tego, czy dane postanowienie umowy jest niedozwolone jest stan z chwili zawarcia umowy (zob. uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów z dnia 20 czerwca 2018 r., w sprawie III CZP 29/17, OSNC 2019/1/2), żadne zatem późniejsze zdarzenia nie mogą mieć wpływu na tę ocenę. Dlatego bez znaczenia pozostawał fakt zawarcia między stronami aneksu do umowy kredytowej, który znosił mechanizm waloryzacyjny przez umożliwienie powodom spłaty kredytu bezpośrednio we frankach szwajcarskich. Uznanie, że na skutek podpisania aneksu do umowy została usunięta wada, prowadząca do abuzywności postanowień umownych, wymagałaby jednoznacznego ustalenia, że konsumenci poprzez zmianę rzezczonego nieuczciwego warunku zrezygnowali z możliwości powoływania się na niewiążący charakter postanowień umownych w drodze wolnej i świadomej zgody (zob. wyrok TSUE z 10 czerwca 2021 r. w sprawach połączonych od C#776/19 do C#782/19).

Jak już wskazano zawarta pomiędzy stronami umowa kredytowa nie określa w sposób jednoznaczny specyfiki mechanizmu przeliczania waluty, a zatem okoliczność, że postanowienia dotyczą głównych świadczeń stron nie wyłączały abuzywnego charakteru tych postanowień.

Dodatkowo należy wskazać, że nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy fakt czy powodowie w momencie zawierania umowy kredytowej mieli świadomość ryzyka kursowego. Ocena abuzywności postanowień umowy kredytowej odnosi się bowiem do sposobu przeliczania walut przy wypłacie transz kredytu i obliczaniu wysokości rat kredytu, a nie samego faktu zawarcia w umowie klauzul indeksacyjnych i związanych z tym ryzykiem kursowym.

Niemniej jednak odnosząc się do zarzutu nieprawidłowego ustalenia przez Sąd Rejonowy, że pozwany nie poinformował powodów o możliwości zmian w zakresie wysokości rat kredytu w przypadku zmiany kursu waluty obcej, należy wskazać, że w orzecznictwie podkreśla się, iż wprowadzenie do umowy kredytowej, dotyczącej znacznej kwoty i to zawieranej na wiele lat, mechanizmu działania ryzyka kursowego wymagało szczególnej staranności banku w zakresie wyraźnego określenia zagrożeń wiążących się z oferowanym kredytem, tak by konsument miał pełne rozeznanie konsekwencji ekonomicznych zawieranej umowy. Bank wystawiał bowiem kredytobiorców na nieograniczone ryzyko kursowe w związku z czym przedkontraktowy obowiązek informacyjny w zakresie ryzyka kursowego powinien zostać wykonany w sposób jednoznaczny i zrozumiały, by kredytobiorca miał świadomość ryzykowności tego typu kredytu. Ryzykowność ta przejawiała się w tym, że kredytobiorca mógł zetknąć się z obowiązkiem zwrotu kwoty wielokrotnie wyższej od tej pożyczonej (zob. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019r., w sprawie II CSK 483/18, OSP 2021/2/7). Tylko rzetelna i pełna informacja ze strony banku pozwalałaby konsumentowi w sposób wszechstronny ocenić ekonomiczne konsekwencje umowy kredytowej powiązanej z walutą obcą.

W niniejszej sprawie Sąd Rejonowy trafnie ustalił, że pozwany niewystarczająco poinformował powodów o istotnych cechach produktu takich jak ryzyko kursowe. Z okoliczności ustalonych prawidłowo przez Sąd Rejonowy nie wynikało, aby taki obowiązek informacyjny został wykonany przez pozwanego, natomiast jak wynika z zeznań powodów przedstawiciel pozwanego oferując kredyt, nie poinformował ich w ogóle o ryzyku kursowym i możliwości zmiany wysokości rat. Powód zeznał, że pracownik pozwanego poinformował ich, że kredyt dostaną w złotych i będą go również w złotych spłacać, a reszta „to jest tylko kwestia przeksięgowania” (k. 629). Również powódka wskazała, że pracownik banku nic jej nie mówił na temat ryzyka zmiany stopy procentowej i nie rozmawiali z pracownikiem banku o ryzyku kursowym (k. 632).

Wskazać należy, że w wyroku z 30 kwietnia 2014 r. (C-26/13) Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej stwierdził, że wymóg, zgodnie z którym warunek umowy musi być wyrażony prostym i zrozumiałym językiem, powinien być rozumiany jako nakazujący nie tylko, by dany warunek był zrozumiały dla konsumenta z gramatycznego punktu widzenia, ale także by konsument był w stanie oszacować, w oparciu o jednoznaczne i zrozumiałe kryteria, wpływające dla niego z tej umowy konsekwencje ekonomiczne. Z kolei w wyroku z 20 września 2017 r. (C-186/16) Trybunał ten wskazał, że kredytobiorca musi zostać jasno poinformowany, że podpisując umowę kredytu w obcej walucie, ponosi pewne ryzyko kursowe, które z ekonomicznego punktu widzenia może okazać się dla niego trudne do udźwignięcia w przypadku dewaluacji waluty, w której otrzymuje wynagrodzenie. Bank, musi wobec tego przedstawić ewentualne wahania kursów wymiany i ryzyko wiążące się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej, zwłaszcza w przypadku, gdy konsument będący kredytobiorcą nie uzyskuje dochodów w tej walucie. W związku z tym - zdaniem Trybunału - w wypadku umów kredytowych instytucje finansowe muszą zapewnić kredytobiorcom informacje wystarczające do podjęcia przez nich świadomych i rozważnych decyzji oraz powinny wyjaśniać co najmniej, jak na wysokość raty kredytu wpłynęłyby silna deprecjacja środka płatniczego państwa członkowskiego, w którym kredytobiorca ma miejsce zamieszkania lub siedzibę, i wzrost zagranicznej stopy procentowej. Ponadto Trybunał stwierdził, że oceny nieuczciwego warunku umownego należy dokonywać w odniesieniu do momentu zawarcia danej umowy, z uwzględnieniem ogółu okoliczności, które mogły być znane przedsiębiorcy w owym momencie i mogły mieć wpływ na późniejsze jej wykonanie. Do sądu krajowego należy natomiast ocena istnienia ewentualnej nierównowagi kontraktowej, której to oceny należy dokonać w świetle ogółu okoliczności faktycznych sprawy w postępowaniu głównym i z uwzględnieniem między innymi fachowej wiedzy przedsiębiorcy, w tym przypadku banku, w zakresie ewentualnych wahań kursów wymiany i ryzyka wiążącego się z zaciągnięciem kredytu w walucie obcej.

Pozwany w toku postępowania nie wykazał, jakie informacje, analizy, czy symulacje przedstawił w chwili zawierania umowy, w celu umożliwienia powodowi oszacowania możliwych konsekwencji ekonomicznych spłaty kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego. Za niewystarczające do stwierdzenia, że pozwany w sposób jednoznaczny (prostym i zrozumiałym językiem) poinformował powodów o ryzyku kursowym są przedłożone przez niego dokumenty banku w postaci: oświadczenia wnioskodawcy związanego z ubieganiem się o kredyt hipoteczny indeksowany do waluty obcej, oświadczenia wnioskodawcy związanego z ubieganiem się o kredyt hipoteczny oprocentowany zmienną stopą procentową, wniosku kredytowego, decyzji kredytowej, umowy o kredyt hipoteczny oraz oświadczenia kredytobiorcy związanego z zaciągnięciem kredytu zabezpieczonego hipoteką. Oświadczenia zawarte w niektórych ze wskazanych dokumentów, można co najwyżej traktować w kategorii oświadczeń wiedzy a nie woli. Natomiast art. 247 k.p.c. nie stał na przeszkodzie w ustaleniu, w jakim stopniu oświadczenie kredytobiorców korespondowało z rzeczywistością, w tym zwłaszcza zbadaniu, czy powodowie mogli uzyskać od pozwanego wiedzę, która jest potrzebna do określenia pełnego ryzyka ekonomicznego wiążącego się z umową kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego. Należało bowiem wziąć pod uwagę, że treść oświadczeń zawartych w dokumentach została przygotowana przez pozwanego i nie określała skali rzeczywistych konsekwencji zmiany kursu waluty. Powodowie na rozprawie w dniu 22 listopada 2018 r. (k. 629-632) zeznali, że nie wiedzieli, że wysokość rat może ulec zmianie, a oświadczenia dołączone do umowy podpisali, ale nie do końca je rozumieli i mieli świadomość co oznaczają.

W konsekwencji brak jest podstaw do ustalenia, że pozwany stworzył powodowi warunki do dokonania swobodnego wyboru kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego ze świadomością wszystkich konsekwencji ekonomicznych, które mogło to za sobą pociągnąć.

Nie zasługiwał na uwzględnienie także zarzut naruszenia art. 217 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z zeznań świadka A. S..

Ze stanowiska pozwanego jednoznacznie wynikało, że A. S. nie brał udziału w procesie zawierania umowy kredytu przez powodów i pozwany bank. W związku z powyższym nie miał oni wiedzy o faktach istotnych dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy, które w istocie koncentrowały się na ustaleniu, w jaki sposób pozwany wykonał swoje obowiązki informacyjne wobec powodów. Wbrew argumentacji przedstawionej w apelacji świadek ten nie mógł mieć wiedzy, jak wyglądała procedura informacyjna banku podczas zawierania umowy między stronami niniejszego postępowania. Zeznania A. S. miały jedynie na celu przedstawienie praktyki bankowej związanej z procedurą udzielania kredytów i obowiązkiem informowania klienta o ryzyku walutowym. Jednakże zaproponowana przez pozwanego teza dowodowa powoduje, że przeprowadzenie zawnioskowanego dowodu jest oczywiście pozbawione istotnej mocy dowodowej w odniesieniu do tej konkretnej sytuacji związanej z udzieleniem kredytu powodowi, gdyż w żaden sposób nie przesądza w jaki sposób wskazane przez świadka praktyki miały zastosowanie wobec powodów. Podkreślić raz jeszcze trzeba, że dla rozstrzygnięcia sprawy nie jest istotne jakie procedury obowiązywały u pozwanego w ramach informowania konsumenta podczas zawierania z nim umowy, a jaka procedura informacyjna została faktycznie zastosowana w konkretnej sprawie. Pozwany nie zaoferował materiału dowodowego, chociażby z zeznań świadków - pracowników banku, którzy brali udział w procesie zawierania z powodami umowy, którzy mogliby potwierdzić, iż powodowie w wystarczającym stopniu zostali poinformowani o ryzyku kursowym obciążającym zawieraną przez nich umowę kredytową.

Z tych przyczyn Sąd Rejonowy zasadnie oddalił zgłoszony przez pozwanego wniosek dowodowy, a podniesione w tym zakresie zarzuty były chybione. Z tych względów wniosek został również pominięty przez Sąd Okręgowy.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy w pełni podzielił ocenę Sądu Rejonowego, co do abuzywności postanowień zawartych w przedmiotowej umowie kredytu uznając, że są to postanowienia niedozwolone w rozumieniu art. 385¹ k.c.

Po stwierdzeniu istnienia niedozwolonej klauzuli dotyczącej indeksacji obowiązkiem sądu pozostaje rozważenie kilku możliwości rozstrzygnięcia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 2 czerwca 2021r., I CSKP 55/21, Legalis nr 2584569; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 4 kwietnia 2019r., III CSK 159/17, OSP 2019/12/115; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2019r., I CSK 242/18, Legalis nr 1966950; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2019r., IV CSK

13/19, Legalis nr 2251394; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019r., II CSK 483/18, OSP 2021/2/7). Pierwsza to stwierdzenie nieważności umowy, która bez klauzuli niedozwolonej nie może istnieć, druga to przyjęcie, że umowa jest ważna ale w miejsce bezskutecznych postanowień nie wchodzi żadne dodatkowe postanowienia. Trzecia to ewentualne przyjęcie, że umowa jest ważna i jej uzupełnienie przez sąd poprzez wprowadzenie w miejsce niedozwolonych klauzul innego mechanizmu waloryzacji.

Trzecia z tych możliwości odrzucana jest obecnie w orzecznictwie. Konsekwencją stwierdzenia występowania w umowie zawartej z konsumentami niedozwolonej klauzuli umownej, spełniającej wymagania art. 385¹ § 1 k.c., jest działająca ex lege sankcja bezskuteczności niedozwolonego postanowienia, przy czym art. 385¹ § 2 k.c. wyłącza stosowanie art. 58 § 3 k.c. Uzasadnia to stanowisko, że nieuczciwe postanowienia indeksacyjne nie powinny być zastępowane innym mechanizmem przeliczeniowym opartym na przepisach kodeksu cywilnego (zob. także uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 27 listopada 2019 r., w sprawie II CSK 483/18, LEX nr 2744159). Wprowadzenie innego mechanizmu waloryzacji mogłoby bowiem zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art.7 dyrektywy 93/13, ponieważ w razie zastosowania takiej metody nie zostałaby osiągnięty odstrasżający cel wspomnianej dyrektywy, gdyż interes Banku byłby nadal chroniony pomimo stosowania przez niego nieuczciwych praktyk wobec klientów.

Pozostają więc do wyboru dwa pozostałe rozwiązania i choć w orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości pojawia się postulat starań o utrzymanie umowy to i tak zauważa się, że takie rozwiązanie wchodzi w grę tylko gdy możliwe jest utrzymanie umowy po wyeliminowaniu z niej nieuczciwych postanowień (art. 6 ust.1 dyrektywy 93/13). Natomiast w razie stwierdzenia abuzywności klauzuli ryzyka walutowego Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej uznaje obecnie, że utrzymanie umowy "nie wydaje się możliwe z prawnego punktu widzenia", co dotyczy także klauzul przeliczeniowych przewidujących spread walutowy (zob. wyroki Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 14 marca 2019 r., w sprawie C-118/17, Zsuzsanna Dunai przeciwko ERSTE Bank Hungary Zrt., pkt 52 i z dnia 5 czerwca 2019 r., w sprawie C-38/17, GT przeciwko HS, pkt 43). Zdaniem Trybunału, jest tak zwłaszcza wówczas, gdy unieważnienie tych klauzul doprowadziłoby nie tylko do zniesienia mechanizmu indeksacji oraz różnic kursów walutowych, ale również - pośrednio - do zaniknięcia ryzyka kursowego, które jest bezpośrednio związane z indeksacją przedmiotowego kredytu do waluty.

Powyższe stanowisko zaprezentował również Sąd Najwyższy, który wskazał, że wyeliminowanie ryzyka kursowego, charakterystycznego dla umowy kredytu indeksowanego do waluty obcej jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp czy wariant umowy kredytu (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2016 r., w sprawie I CSK 1049/14, OSNC 2016, Nr 11, poz. 134). Oznacza to z kolei, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za uznaniem jej nieważności.

W tym więc zakresie na aprobatę zasługują rozważania prawne zaprezentowane przez Sąd Rejonowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazujące na konieczność stwierdzenia nieważności umowy w całości. Jakkolwiek z dyspozycji art. 385¹ § 2 k.c. wynika, że zasadą winno być związanie stron umowy w zakresie w jakim nie została ona zakwestionowana, to okoliczności faktyczne w niniejszej sprawie nie pozwalały na przyjęcie jej jako podstawy rozstrzygnięcia, ponieważ postanowienia umowy uznane za abuzywne obejmowały świadczenia główne stron. W przedmiotowej sprawie powodowie na rozprawie w dniu 22 listopada 2018r. wskazali, że mają świadomość jakie konsekwencje rodzi stwierdzenie nieważności przedmiotowej umowy kredytowej, co potwierdzili na rozprawie przed Sądem Okręgowym w dniu 1 kwietnia 2022r. (00:21:26, k.982v). Na rozprawie w dniu 22 listopada 2018r. pełnomocnik wniósł o stwierdzenie nieważności całej umowy i zasądzenie kwoty żądanej pozwem na podstawie art. 410 k.c. Wobec tego, skoro uznane za abuzywne postanowienia przedmiotowej umowy miały istotne znaczenie dla określania treści świadczeń głównych, to postanowienia te nie mogły zostać zastąpione inną treścią i należało stwierdzić nieważność całej umowy. W konsekwencji zaktualizowała się po stronie powodowej możliwość dochodzenia od pozwanego roszczenia restytucyjnego wynikającego z art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c.

Nie było również podstaw do uwzględnienia podniesionego przez pozwanego w postępowaniu apelacyjnym zarzutu zatrzymania sformułowanego w piśmie z dnia 25 maja 2020 r. (k. 786-804).

Stosownie do uregulowania zawartego w art. 496 k.c. i 497 k.c. prawo zatrzymania powstaje m.in. w przypadku nieważności umowy wzajemnej, kiedy to każda ze stron zobowiązana jest do zwrotu otrzymanego świadczenia drugiej. Zostało ono pomyślane jako środek zabezpieczenia służący do uzyskania pewności, że druga strona również dokona zwrotu świadczenia. Zarzut prawa zatrzymania, ma podwójny charakter. W zakresie prawa materialnego stanowi on jednostronne oświadczenie woli, prowadzące do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej, powołanie się na ten zarzut w trakcie procesu jest czynnością procesową o charakterze zarzutu merytorycznego. Realizacja prawa zatrzymania następuje przez jednostronne oświadczenie woli, które prowadzi do zahamowania skuteczności roszczenia strony przeciwnej (por. wyrok SN z 26 czerwca 2003 r., V CKN 417/01, LEX nr 157326).

Pomijając to, że wątpliwości może budzić skuteczność złożonego oświadczenia materialnoprawnego, które zostało dołączone do pisma procesowego pozwanego z 29 maja 2020r. i doręczone pełnomocnikowi procesowemu powodów, który zaprzeczył, iż posiada pełnomocnictwo materialnoprawne do odebrania takiego oświadczenia, stwierdzić należy, że podniesienie zarzutu zatrzymania może odnieść skutek w przypadku powstania obowiązku zwrotu wzajemnych świadczeń w wypadku nieważności umowy wzajemnej. Przesłanką uprawnienia jednej strony w ramach zarzutu zatrzymania jest więc istnienie obowiązku zwrotu świadczenia przez drugą stronę. Gdyby taki obowiązek ciążył tylko na jednej stronie, to prawo zatrzymania na jej rzecz nie może powstać. Skonstruowane jest bowiem ono jako środek służący do uzyskania pewności, iż strona przeciwna również dokona zwrotu świadczenia. Jeśli natomiast druga strona nie jest do zwrotu świadczenia zobowiązana - tak jak ma to miejsce w niniejszej sprawie, bowiem swoje świadczenie już zwróciła - to prawo zatrzymania nie może służyć osiągnięciu celu, dla którego ustanawia je art. 496 k.c. Konstrukcja i cel uprawnienia do zatrzymania świadczenia wyłączają zatem jego powstanie, gdy do zwrotu otrzymanego świadczenia zobowiązana jest tylko jedna strona umowy wzajemnej, od której odstąpiono. Skoro zatem powodowie zwrócili już otrzymane od pozwanego świadczenie, nie została spełniona przesłanka, która umożliwia skuteczne podniesienie przez pozwanego zarzut zatrzymania. Prawo zatrzymania nie może służyć również zabezpieczeniu przyszłych (niepewnych) roszczeń pozwanego związanych z jego żądaniem zwrotu wynagrodzenia za korzystanie z kapitału.

O odsetkach ustawowych za opóźnienie Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c., zgodnie z którym, jeśli dłużnik świadczenia pieniężnego spełnia je z opóźnieniem wierzyciel ma prawo domagać się odsetek ustawowych za opóźnienie. Zgodnie z art. 455 k.c. roszczenie bezterminowe staje się wymagalne z chwilą wezwania dłużnika do zapłaty. Sąd I instancji o roszczeniu odsetkowym orzekł przyjmując, że świadczenie stało się wymagalne od daty doręczenia wezwania do jego spełnienia, które nastąpiło dopiero w pozwie (nie wykazano doręczenia wcześniejszego wezwania). Przy tym Sąd Rejonowy omyłkowo zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie od 11 listopada 2018r., a nie od 11 listopada 2017r., gdyż odpis pozwu został doręczony pozwanemu 10 listopada 2017r. Nie miało to jednak znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w tym zakresie, albowiem zgodnie z uchwałą Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2021 r. oświadczenie konsumenta-kredytobiorcy powinno nastąpić ze świadomością skutków skorzystania z ochrony konsumenckiej oraz upadku umowy. Oświadczenie będzie zatem skuteczne wobec banku, jeśli ten nie będzie miał wątpliwości co do uzyskania przez konsumenta pełnego pouczenia (zob. uchwała SN z 7.05.2021 r., w sprawie III CZP 6/21, OSNC 2021, nr 9, poz. 56.).

W niniejszej sprawie takie zdarzenie, którym powodowie zmodyfikowali stanowisko zawarte w pozwie i zażądali stwierdzenia nieważności zawartej umowy oraz uzyskali stosowne pouczenia z tym związane miało miejsce 22 listopada 2018r. podczas rozprawy (k. 632). Zatem tę datę należy przyjąć jako datę początkową biegu odsetek ustawowych za opóźnienie od dochodzonej kwoty, bowiem od tej daty – zgodnie ze stanowiskiem zaprezentowanym w powołanej powyżej uchwale- roszczenie stało się wymagalne.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok w punkcie I. w ten tylko sposób, że datę początku biegu odsetek ustawowych za opóźnienie od zasądzonej tam kwoty określił na 22 listopada 2018 r., orzekając w tym zakresie na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

W pozostałym zakresie apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c. obciążając pozwanego kosztami w całości, uznając, iż niewątpliwie to powodowie jako strona, która tylko nieznacznie uległa pozwanemu (co do części odsetek) jest podmiotem wygrywającym postępowanie apelacyjne i należy jest jej zwrot poniesionych kosztów zastępstwa procesowego. Koszty te wyniosły 2.700 zł i objęły wynagrodzenie jednego pełnomocnika powodów ustalone w stawce minimalnej na podstawie § 2 pkt. 6 w zw. z § 10 ust. 1 pkt. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2016 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z 2015r., poz. 1800 z późn. zm.).

Wskazać przy tym należy, że Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zasądzenia wynagrodzenia pełnomocnika powodów w podwójnej wysokości. Stosownie do art. 109 § 2 zd.2 k.p.c., przy ustalaniu wysokości kosztów poniesionych przez stronę reprezentowaną przez pełnomocnika będącego adwokatem, radcą prawnym lub rzecznikiem patentowym sąd bierze pod uwagę niezbędny nakład pracy pełnomocnika oraz czynności podjęte przez niego w sprawie, a także charakter sprawy i wkład pełnomocnika w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia. Zgodnie natomiast z § 15 ust. 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie, podstawę ustalenia wysokości wynagrodzenia pełnomocnika stanowią stawki minimalne określone w rozdziałach 2-4, przy czym zasądzona kwota nie może być wyższa niż sześciokrotna stawka minimalna ani przekraczać wartości przedmiotu sprawy, jeśli uzasadnia to:

- 1) niezbędny nakład pracy adwokata, w szczególności poświęcony czas na przygotowanie się do prowadzenia sprawy, liczba stawień w sądzie, w tym na rozprawach i posiedzeniach, czynności podjęte w sprawie, w tym czynności podjęte w celu polubownego rozwiązywania sporu, również przed wniesieniem pozwu;
- 2) wartość przedmiotu sprawy;
- 3) wkład pracy adwokata w przyczynienie się do wyjaśnienia okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, jak również do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia istotnych zagadnień prawnych budzących wątpliwości w orzecznictwie i doktrynie;
- 4) rodzaj i zawilość sprawy, w szczególności tryb i czas prowadzenia sprawy, obszerność zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w szczególności dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego lub biegłych sądowych, dowodu z zeznań świadków, dowodu z dokumentów, o znacznym stopniu skomplikowania i obszerności.

W świetle przytoczonych przepisów, zasadą jest, że sąd ustala wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości stawki minimalnej, natomiast w uzasadnionych przypadkach, jeżeli przemawia za tym niezbędny nakład pracy pełnomocnika, charakter sprawy i jego wkład w przyczynienie się do jej wyjaśnienia i rozstrzygnięcia, może zasądzić wynagrodzenie wyższe. Aktualnie, w świetle licznych rozstrzygnięć TSUE, Sądu Najwyższego oraz sądów powszechnych, spraw związanych z umowami o kredyt indeksowany do CHF nie można zaliczyć do spraw precedensowych czy niezwykle skomplikowanych i w związku z powyższym wymagających szczególnego nakładu pracy pełnomocników, zwłaszcza tych, którzy reprezentują kredytobiorców w licznych procesach sądowych i w związku z tym zajęcie stanowiska w sprawie może opierać się już na wypracowanej wcześniej praktyce.

Jednocześnie nie do zaakceptowania jest praktyka zmierzająca do zwiększenia kosztów postępowania należnych od przeciwnika procesowego, w której na końcowym etapie postępowania apelacyjnego (przed ostatnią rozprawą, po której nastąpiło wydanie orzeczenia) jeden z powodów, którzy byli dotychczas reprezentowani przez jednego pełnomocnika (adw. P. S.) udziela pełnomocnictwa innemu pełnomocnikowi (adw. J. R.), działającemu w (...) S.C.,

w szczególności w sytuacji, w której nowy pełnomocnik A. P. na rozprawie apelacyjnej nie potrafił wskazać przyczyn zmiany pełnomocnika przez powódkę.

Mając na względzie powyższą argumentację nie sposób uznać wynagrodzenia dwóch pełnomocników policzonego w podwójnej wysokości za koszty celowe do dochodzenia praw w rozumieniu art. 98 k.p.c.

Brygida Łagodzińska Arleta Lewandowska Michał Wysocki